

**Oświadczenie złożone
przez senatora Tadeusza Gruszkę
na 61. posiedzeniu Senatu
w dniu 5 sierpnia 2010 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Jerzego Millera

Szanowny Panie Ministrze!

Oświadczenie dotyczy opóźnień w aktualizacji policyjnej bazy danych zawierającej punkty karne, które dostają kierowcy za wykroczenia w ruchu drogowym. W zaleceniu KGP jest mowa o pięciodniowym okresie na wprowadzenie danych. Wielu kierowców zwraca się do Policji o wydanie zaświadczenia o stanie „konta” z punktami karnymi. Kierowcy są przeświadczeni o tym, że taka informacja zawiera aktualne dane. Nieświadomi „łapią” punkty, a to powoduje przekroczenie dopuszczalnej granicy. Bezlitosny, jeśli chodzi o tę kwestię, jest również wyrok sądowy.

W Orzeczeniu Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Olsztynie mówi się o konieczności liczenia punktów przez kierowcę i nie daje się możliwości powołania się na zaświadczenie o liczbie punktów w sytuacji uzyskania mandatu, który powoduje przekroczenie ustawowego progu liczby punktów i utratę prawa jazdy. Orzeczenie to zostało podtrzymane przez Naczelny Sąd Administracyjny. W takiej sytuacji obywatel może utracić zaufanie do organów państwa, które powinny postępować zgodnie z procedurami.

Uważam, że nie powinno się przerzucać obowiązku ewidencjonowania punktów na kierowców. Kierowca ma prawo do uzyskiwania prawdziwych informacji od organów państwa. Wątpliwości ma również Wojewódzki Sąd Administracyjny w Bydgoszczy, który uznał, że skoro kierowcy wpisano punkty z opóźnieniem i nie zatrzymano prawa jazdy w momencie przekroczenia przez niego limitu dwudziestu czterech punktów, to nie należy zabierać mu prawa jazdy, gdyż działał on w zaufaniu do organów państwa.

Uważam, że najlepszym rozwiązaniem będzie zmiana zalecenia KGP w taki sposób, aby punkty karne wpisywane byłyby niezwłocznie, a w ostateczności w ciągu dwudziestu czterech godzin. Kierowca uzyskując zaświadczenie, powinien być przekonany o prawdziwości uzyskanych informacji. Mam nadzieję, że problem uda się rozwiązać z korzyścią dla kierowców.

Z wyrazami szacunku
Tadeusz Gruszka